

Nowy

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Piątek, dnia 23 marca 1917 r.

TEATR POLSKI, Cegielniana Nr. 63.

Gościnne występy LUDWIKA SOLSKIEGO

byłego dyrektora teatrów rządowych w Warszawie i Krakowie.

W piątek, dn. 23 marca **DOZYWOCIE** komedia w 3 aktach o godz. 7 i pół wiecz. — Hr. Aleks. Fredry

Sobota, 24 marca **10-ciu z Pawiaka** Kapsod rycer z dziejów o godz. 4 po poł. PPS J. O. Salnickiego

Sobota, o godzinie 7 i pół wieczór **Złote Runo** dramat w 3 aktach J. Słowackiego

Niedziela dn. 25 go marca. **Złota Czaszka** dramat w 5 aktach o g. 3 ppł (po cenach zn.) J. Słowackiego

w niedzielę d. 25 marca **SKA PIEC** komedia w 5 aktach o godz. 7 i pół wiecz. Moliera

Gabinet Ribota we Francji.

Szybko utworzył Ribot nowy gabinet, ale też nie jest on w składzie swym szczególnie wybitny, nie posiada specjalnie głośnych nazwisk. Ribot zadowolony się powołaniem do gabinetu naogół t. zw. mężów pracy i podzielił portfele, uwzględniając przede wszystkim pewne doświadczenie urzędowe każdego, tak, że z tej strony nie można obawiać się niespodzianek. Pokój domowy będzie zachowany.

Sam 75-letni Ribot objął wraz z przewodnictwem jak i Briand, ministerjum spraw zewnętrznych. Ministerjum zaś finansów, którym dotychczas zarządzał, przekazał J. Thierry'emu, posłowi z Marsylii, należącemu do partji postępowej, a więc raczej stojącemu po prawicy w nowym rządzie. Podczas wojny Thierry był już podsekretarzem, test przemysłowcem i uważają go za wybitnego znawcę ekonomji narodowej. Oddawna zajmował wybitne stanowisko we wszystkich komisjach i naradach w sprawie podatków, cel, taryf.

Ribot, słusznie czy nie słusznie uważany był zawsze za twórcę aliansu francusko-rosyjskiego, ale tytuł ten przypisywano również wielu innym. Za czasów nienawiści Francji do Anglii uważano go za anglofila. Umiarkowani republikanie szycy się nim, jako wybitnym mówcą. Mimo swego wieku posiada wiele energii, świeżości, werwy, jak zresztą wogóle politycy francuscy: Do lipca 1914 roku był prezydentem ministrów, a 26 września 1914 objął w gabinecie Vivianiego tekę ministra finansów.

Z gabinetu Brianda pozostała pewna liczba ministrów, a więc: Viviani, który należał do wszystkich gabinetów wojennych, początkowo sam prezes ministrów, później u Brianda — minister sprawiedliwości, teraz również piastuje tę tekę; dalej Malvy, socjalistyczny radykał, który zatrzyma ster spraw wewnętrznych, piastowany od początku wojny; Clementel, radykalny lewicowiec, który zatrzyma tekę ministra rolnictwa; Thomas, którego zdolności organizacyjne podziwiają wszystkie partje, pozostanie nadal w ministerjum amunicji; admirał zaś Lacaze nadal będzie na czele marynarki.

Leon Bourgeois i Fernand David nie należeli wprawdzie do gabinetu Brianda, ale zasiadali w pierwszym gabinecie wojennym, republikańsko-

socjalistyczny zaś matematyk Painlevé który zastąpi ministra wojny Lyau teya, był w pierwszym gabinecie Brianda ministrem oświaty. Powołanie Painlevégo jest charakterystyczne, gdyż i podczas pierwszego okresu wojny ministerjum tym kierowali cywilni, jak Messimy, Millierand, Painlevé uchodził za bardzo zdolnego męża, brakuje mu tylko doświadczenia, choć zbierał je podczas podróży inspekcyjnych.

Z szeregu tych, którzy przez swoją opozycję spowodowali upadek gabinetu Brianda, wchodzi do nowego gabinetu tylko Painlevé i David. Ten ostatni 10 marca zdobył dla swego porządku dziennego wprowadzić nie większość, ale bardzo dużo głosów. Ani Klotz, minister finansów, który prowadził atak, ani autor artykułu wstępnego w „Temps” w owym czasie, Tardieu, ani Delcas-é, ani Auel Ferry, ani ktokolwiek z grupy Clemenceau do nowego gabinetu nie weszli. To też pewnie jak szybko powstał, tak szybko gabinet Ribota wywoła opozycję.

Katastrofalne panowanie.

Historia oceni rząd Mikołaja II, jako obfitujące w nieszczęścia i wojny.

Wstąpił na tron 2 listopada 1894 roku, rzekł się go 15 marca 1917 roku, panował zatem 22 lata 4 miesiące i 13 dni. Długi ten okres czasu był jednym pasmem sprzeczności absolutyzmu z duchem nowych czasów i Mikołaj II był w Europie ostatnim monarchą, ślepo wpatrzonym w swoje rzekomo boskie posłannictwo.

Objąwszy tron, jako 26-letni młodzieniec, nie rokował nadziei, że będzie przewidującym i energicznym władcą. Odrazu obwieścił, że pójdzie śladem swego „niezapomnianej pamięci rodzica”, Aleksandra III, którego 13-letnie rządy wprawdzie były silne, ale pełne mroku reakcji, wolał potęgować się po zamordowaniu względnie reformatorskiego Aleksandra II.

Mikołaj zaraz po objęciu tronu poślubił Alicję Heską, która wyszła zań bez miłości, lecz dla ambicji. — Księżniczka z Darmsztadu nie przyniosła mu szczęścia i imię Aleksandra Teodorówny nie było w Rosji czczonym. Carowa była zimna, wyznoszona i nie lubiana w rodzinie cesarskiej, zwłaszcza przez wdowę po Aleksandrze III. Nie przywiązała się ani

do wyznania prawosławnego, które przyjęła, ani do narodu rosyjskiego. Po kilku córkach urodziła dopiero w r. 1904 chorowitego syna Aleksego i widziela w nim przyszłego dynastę rosyjskiego, którego strzegła jak żrenicy oka. Około tego dziecka wytworzyła się w końcu atmosfera religijnej szarlatanerii, a jednym z jej ostrych objawów były wpływy zamordowanego niedawno quasi-proroka Rasputina.

Koronacja Mikołaja II w Moskwie 27 maja 1896 roku stała się jakby symbolem jego nieszczęśliwego panowania. W dniu tym miljonowa masa, tłocząca się w nocy w oczekiwaniu na jaśło i podarki koronacyjne na polu chodyńskim, w dzikim popłochu stratawała na śmierć 8 tysięcy ludu. I edąd dzieje Rosji szły jak po grudzie.

W roku 1897 Mikołaj uroczyście wiechał do Warszawy, aby powieścić do polaków w Łazienkach: „a wam wieriu gospoda”, ale ten wiażd był początkiem gwałtownej polityki rusyfikacyjnej w Polsce. Doczekała się Polska tylko wzniesienia soboru na placu Saskim, który został symbolem stosunku Mikołaja do naszego narodu.

W roku 1898 flota Mikołaja obsadziła chiński Port-Artura, za czem poszła fatalna polityka w stosunku do Japonii, wywołana przez niesumiennych spekulantów.

W roku 1906 Mikołaj doczekał się powstania bokserów w Mandżurji wstawionego utopieniem 5 tysięcy bezbronnych chińczyków w Amurze pod Biłog wieszaczką. Kozacy jego wkroczyli potem z wojskami Europy do Pekinu i zaznaczyli grabieżami swój stosunek do ludności.

W roku 1904 wybuchła krwawa i długa wojna z Japonią, która kosztowała Mikołaja półmiljona zabitych i rannych i 3 miliardy rubli. Doczekał się ponajbardziej pokoju w Portsmouth. Wojna była niezwykle kompromitująca: żadnego zwycięstwa na lądzie, pogrom i zatonięcie całej floty pod Cuszymą, strata Portu-Artura, części Sachalinu, kolei południowo-mandżurskiej i wpływów w Chinach.

Złym prognostykiem tej wojny było ciężkie pałacem, jakie w 1892 roku Mikołaj otrzymał w czole od pollicianta, podróżując incognito jeszcze jako następcę tronu po wyspach mikada.

Czyn pollicianta wywołany był nieskromnym zachowaniem się Mikołaja i jego kuzyna Jerzego greckiego w świątyni japońskiej a skutki ciężca odczuwał Mikołaj przez całe życie.

Podobnie, jak do Polski fatalnie ułożył się stosunek Mikołaja do Finlandji, którą jego ministrowie pozabawili w roku 1902 własnej armji, poczem doczekali się niezwykłego oporu pasywnego, zamordowania wielkorządcy Bobrikowa i powszechnej ku Rosji nienawiści.

A jednocześnie rozpoczęły się w Petersburgu kolejne mordy ministrów z rąk soiskowców padli: Bogolepow, Plewe, Sipiagin i różni dygnitarze na prowincji. Nieszczęśliwa wojna japońska spowodowała wybuch rewolucji w Rosji w 1905 r., która trwała prawie 2 lata. W Moskwie zamordowano w. ks. Sergiusza, w Petersburgu zabito naczelnika miasta i główne-

go prokuratora wojskowego; na prowincji mnożyły się wciąż morderstwa gubernatorów i zamachy na władze.

Ogłoszenie manifestu październikowego, zapowiadającego konstytucję odbyło się wśród krwawego zamieszania, rzezi, pogromów i kontr-zamachów na policję.

Kolosalny strajk kolejowy, bunt w armji i marynarce i wogóle rewolucję, wywołaną przez „rady robotnicze” udało się stłumić przez zastosowanie hasła „nabołów nie kałować”, przypisywanego samemu Mikołajowi.

Ofiary ówczesnej rewolucji obliczają na 100 tys. trupów, nie licząc dziesiątków tysięcy zesłanych.

Zwołana przez Mikołaja pierwsza Duma w roku 1906 została zaraz rozpędzona. Schroniła się do Wyborga i stamtąd wezwała lud do oporu. Przeszło 200 posłów skazano za to na więzienie, a była to wyborowa inteligencja. Druga Duma z r. 1907 okazała się jeszcze bardziej radykalną i socjalistyczną. Mikołaj ją również rozpędził, powierzając rządy człowiekowi „silnej ręki” Stołypinowi. Na Stołypina wkrótce wykonano krwawy zamach na wyspie Aptekarskiej. Minister ocalał, ale straciło przytem życie kilkudziesięciu ludzi z jego otoczenia. Przeszło pięćdziesięciu posłów-socjalistów zakuto w kajdany i skazano na katorgę w Syberji. Sam Stołypin w roku 1911 został zamordowany w teatrze kijowskim w obecności Mikołaja.

Zamach stanu ze strony Stołypina, polegający na zmianie ordynacji wyborczej, dał wprawdzie trzecią Dumę reakcyjną, ale nie odbyło się tu bez gwałtownej opozycji. Mikołaj rządził już jawnie pod hasłem skrajnego nacjonalizmu i biurokracji, objawiając protektorat nad „związkiem narodu rosyjskiego”, który dążył do białego terroru i do zniesienia Dumy. Żadna reforma poważniejsza nie mogła stać się prawem, bo ją stałe odrzucała reakcyjna Rada państwa. Przeszły za to ustawy, gwałcące wolność Finlandji i odrywające Chelmszczyznę od Polski.

Wzrost budżetu za Mikołaja przez lat 20 opierał się przeważnie na monopolu wódczanym kosztem oświaty.

Tak samo i czwarta Duma, zwołana w 1912 roku, była bezsilna w zakresie reform. Literalnie żaden wniosek ze strony Dumy nie był przez rząd uwzględniony, gdy chodziło o polepszenie istotne praw; natomiast rząd nasypywał Dumę tysiącami drobnych projektów bez znaczenia. Jedyną poważną reformą—agrarną—została przez Stołypina przeprowadzona poza Dumą, bo rząd pamiętny krwawych ruchów agrarnych, jak powstanie chłopów w gub. charkowskiej w r. 1902 i bunt chłopów 1905 roku, połączone z paleniem dworów, chciał im na przyszłość zapobiec.

Za Mikołaja II rząd prowadził ustawiczną walkę z samorządami ziemstw i miast, i doprowadził do opozycji naiumiarkowańsze żywioły. Niezadowolone w kraju szło w przód ze wzrostem partji wojennej i kamaryli dworskiej, która polegając na związku z Francją i Anglią, rzuciła się w wir wojny europejskiej, ukazując narodowi miraż imperialistyczny. A wojna ta stała się wkrótce największą katastrofą tego krwawego panowania.

Mikołaj w dniu abdykacji mógł liczyć zabitych i kalek w swej armii na 4 miliony, a koszta na 40 miliardów rubli, i jako wódz naczelny okazał się chwycnym i nieudolnym, zaś jako polityk poddał Rosję przemożnym wpływom Anglii i Japonii.

Jednocześnie nie zaprzestał walki z Dumą, z ziemstwami i miastami, deportując jeszcze kilkunastu postów-socjalistów na katorgę syberyjską. Zmieniał ministrów podczas wojny co miesiąc; Dumę zwolywał i zawieszał co parę miesięcy, aż wreszcie powziął fatalną myśl jej rozpedzenia i doprowadził do wybuchu rewolucji. Duma zrewoltowała wojsko, zagarnęła stolicę wraz z bankiem i arsenalami.

Dzieje panowania Mikołaja II łączą się z ustawicznym prześladowaniem religijnym i narodowościowym. Jego ukaz tolerancyjny 1905 roku był martwym dokumentem. Nie mówią już o Polsce i Finlandji, ulegały prześladowaniu wszelkie uprawione tendencje narodowości litewskiej, łotewskiej, estońskiej, ormiańskiej, ukraińskiej; kościół samoistny gruzyński niszczone, sektantów rosyjskich ścigano, w okupowanej Galicji obrządek unicki tępieno.

Za panowania tego cesarza nawiedziły Rosję klęski głodowe we wschodnich guberniach i trzykrotna epidemia cholery. Wśród ludu utrzymywało się przekonanie, że rządy Mikołaja są nieszcześliwe. W tych warunkach nie można się dziwić wybuchowi rewolucji w Rosji i zachwianiu się samej dynastji Romanowych, której 300-lecie Mikołaj obchodził w 1913 roku z reakcyjną pompą. „Nasz czar niemądry” — tak sobie tłumaczył lud jego nieszcześnie panowanie. A tego przekonania ludu nie mogli naprawić liczne pielgrzymki Mikołaja do miejsc świętych i jego urzędowa nabożność.

Tak wśród najkrwawszej wojny skończył swe panowanie ostatni samowładca Rosji i ostatni przedstawiciel rosyjskiego bizantynizmu.

Historicus.

Kronika

— Wykłady Jellenty. Sprawozdanie z dalszego ciągu wykładów wielce cenionego prelegenta p. C. Jellenty, podamy w numerze jutrzejszym.

— Dla chorych na oczy. Z dniem 16 b. m. ustanowiono w ambulatorjach miejskich stałe godziny przyjęć dla chorych na oczy, a mianowicie: na Rynku Bałuckim w poniedziałki, środy, piątki i soboty od 12 i pół do 1 i pół po poł.; przy ul. Suwalskiej № 1—w te same dni między godziną 12-tą a 1 szą.

— Stała kontrola członków kooperatyw. Zarządy kooperatyw spożywczych otrzymały polecenie z Magistratu, aby do dnia 1 kwietnia dostarczyły dokładny spis członków—pozaem regularnie co miesiąc mały być nadsyłane sprawozdania o zmianach zaszytych w liczbie członków w ciągu tego czasu.

— Składanie galganki. Zarząd T-wa Schronisk św. Stanisława Kostki, chcąc przyjąć z pomocą najbardziej potrzebującym dzieciom naszego miasta, wobec braku obuwia, otworzył fabrykę trepek, która ma na celu zaopatrywać po cenie kosztu szkoły, ochronki i postronne osoby, w treпки różnego rodzaju.

Sprzedż trepek uskuteczni sklep „Wieniec” przy ul. Placowej № 3.

Wobec braku towaru do wyrobu takich, a niechcąc przerywać dalszego wyrobu trepek, Zarząd uprzedził nie proszących, którym ulżenie w biedzie najbardziej potrzebującym dzieciom leży na sercu, o łaskawe składanie niepotrzebnych starych materiałów jak: stare dywany, chodniki i różne kawałki towarów, do kancelarji T-wa, Placowa № 9.

— Bony na obiady dla dzieci szkół. Komitet kwesty na strawę i przyodziełek, za naszym pośrednictwem, zawiadamia nauczycieli szkół miejsk. elem. polsk., że wydawanie bonów na obiady uskuteczni p. Skru-

dziński (Piotrkowska 154 od 3 — 5), po odbiór których w interesie dzieci jaknajspieszniej zwrócić się powinni.

— Z T-wa Schronisk św. St. Kostki. W dniu 26 marca r. b. o godz. 4 i pół po poł. w lokalu Stowarzyszenia Handlowców Polskich (Piotrkowska 108) odbędzie się ogólne zebranie członków T-wa Schronisk św. Stanisława Kostki, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego,
- 2) Sprawozdanie z działalności Towarzystwa,
- 3) Sprawozdanie kasowe,
- 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,
- 5) Wybór 9 członków Zarządu Głównego i 3 członków — zastępców,
- 6) Wybór 5 członków Komisji Rewizyjnej,
- 7) Wnioski.

W razie nieprzybycia o wyznaczonem godzinie przynajmniej 3/4 ogółu członków Towarzystwa, zebranie odbędzie się o godzinie 5 eł po poł., tegoż dnia — jako w drugim terminie—bez względu na ilość obecnych.

— Z Resursy Rzemieślniczej. W dniu 25 b. m. w lokalu Resursy Rzemieślniczej Chrześcijańskiej o godz. 6 po poł. odbędzie się roczne zebranie członków z następującym porządkiem dziennym: Zgajenie, Wybór prezydium, Sprawozdanie komisji rewizyjnej, Sprawozdanie Zarządu z ogólnej działalności, Wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej, Wnioski Zarządu i członków.

Przy wejściu na salę sprawdzane będą bilety członkowskie, w które należy się zaopatrzyć.

— Z Tow. Krajoznawczego. W sobotę, d. 24 go b. m. o godz. 8 eł wiecz. w lokalu własnym Tow. (Piotrkowska 91), odbędzie się miesięczne zebranie członków Towarzystwa, poświęcone zadaniom naukowym i sprawom bieżącym administracyjnym. Na zebraniu tym p. dyr. Jan Czerażkiewicz, prezes Zarządu, wygłosi odczyt p. t. „Niemen, jego stanowisko dziejowe, oraz znaczenie jako arterji komunikacyjnej”.

— O węgiel dla szkół. Starsi nauczyciele szkół elementarnych miejskich zwrócili się do Delegacji Szkolnej o wydanie należnej im jeszcze ilości węgla.

Niektórym z nauczycieli należy się jeszcze do 20 korcy węgla.

— Meldunki przyjezdnych przyjmowane są w oddziale meldunkowym (Olgińska 8), przy czym ci ostatni stawić się muszą, osobiście ze swymi przepustkami i paszportami w dniu przybycia do Łodzi. Jedynie mężom przysługujące prawo załatwiania meldunków żon w ich nieobecności.

Oddział otwarty jest od 8—12 i od 3—7, w niedzielę tylko od 8—12 w poł.

— Egzamina dla drogistów zamiejscowych (przyjezdnych) odbędą się—tak donosi „Przeгляд Poranny”—w dniu 28 b. m. w ces. niem. Wydziale Medycznym w Warszawie (Saski Plac 6). Blizszych informacji udziela kancelarja kursów dla drogistów—Warszawa—Zgoda 1.

— Kursa dla farmaceutów. W gmachu Szkoły Handlowej kupiectwa łódzkiego funkcjonują obecnie kursa dla farmaceutów uruchomione przez Stow. Aptekarzy łódzkich.

Na kursa uczęszcza około 20 osób.

— Wyplaty pensji nauczycielom i nauczycielkom miejskich szkół elementarnych uskuteczniane będą w godzinach popołudniowych w następujących dniach: nauczyciele szkół żydowskich zgłosić się mają w poniedziałek 26 go, polskich—we wtorek, 27-go i niemieckich—w srodę, 28 b. miesiąca.

— Sprzedaż koku w Gazowniach miejskich odbywa się obecnie normalnie. Wobec olbrzymiej ilości konsumentów, koks sprzedawany jest na oddzielnym placu, gdzie interesanci są wpuszczani jedynie za wydaniem w przeddzień — specjalnymi przepustkami.

— Z II Tow. pożyczkowa oszczędnościowego. Wczoraj o godz. 5 po poł. w lokalu własnym przy ul. Andrzeja № 3 odbyło się ogólne doroczne zebranie reprezentantów II łódzkiego Tow. Pożyczkowo-Oszczędnościowego w obecności 50 reprezentantów zgaję obrady p. Jarzębowski, pow. tu go na przewodniczącego p. Juliusza Jarzębowski, ten zaś ze swej strony zaprosił na asesorów p. p.: Józefa Pogonowskiego, Franciszka Komorowskiego, Jana Wyzankiewicza i

Henryka Nerlewskiego, pióro trzymał p. Janusz Wereszczyński.

Dyrektor zarządu, p. Łukomski, odczytał sprawozdanie zarządu z działalności Tow za rok 1916. Obrót kasowy w ciągu roku stanowił sumę 1.117.217 rb. 20 kop.; wkładów na procent wydano 265 779 rb. 32 kop., wpłynęło zaś nowych wkładów na sumę 42.643 rb. 91 kop., co świadczy o zaufaniu do instytucji. Odebrano pożyczek z ogólnej sumy 1.139.493 rb. zaledwie 6.195 rb. 90 kop., większych niewypłacalności zarzą jednakże nie przewidyje. Wątpliwym są pożyczki, wydane robotnikom i drobnym rzemieślnikom, na sumę około 150.000 rb., jednakże po wojnie zdolność płatnicza dłużników zmieni się na lepsze. Członków Tow. liczy 10.268, z kapitałem udziałowym 403.869 rb. 1 kop. Wkładów na procent Tow. posiada na sumę 1.219.974 rb. 33 kop.

Pomimo milionowych sum, niedobór bilansowy przedstawia się następująco: z 1915 roku 20.377 rb. 77 kop., w 1916 zaś—47.410 rb. 97 k. na co Tow. posiada rezerwe w postaci kapitału zapasowego w sumie 20.390 rb. 95 kop. Po przyjęciu sprawozdania zatwierdzono budżet wydatków administracyjnych na 1917 rok, w sumie ogólnej 29.901 rb., oraz dano cdośno pełnomocnictwa Radzie i Zarządowi co do prowadzenia czynności Tow. Na miejsce ustępujących z kolei do Rady powołano pp. Jana Bednarskiego i Kazimierza Rosmana ponownie, oraz Janusza Wereszczyńskiego i Antoniego Michałowskiego, do zarządu ponownie pp. Edmunda Brinkenheffa i Juliusza Jarzębowski, do Komisji Rewizyjnej powołano pp. Eugenjusza Beckera, Bonisława Grajnera i Zygmunta Sandomierskiego, jako członków, oraz na zastępców Józefa Pogonowskiego i Jana Szymańskiego.

Ze związków i stowarzyszeń.

× Ze Stow. Drukarzy. W niedzielę, dnia 25 marca 1917 r., punktualnie o godz. 8-ej po poł., w lokalu własnym, przy ul. Nawrot № 20, odbędzie się Ogólne Roczne Zebranie członków Stowarzyszenia Drukarzy m. Łodzi i pow. łódzkiego, z następującym porządkiem dziennym:

Odczytanie protokołu z ostatniego zebrania nadzw.; Zatwierdzenie sprawozdania za rok 1916; Wnioski Zarządu; Wnioski Członków; Wybory nowego Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

Członkowie proszeni są o liczne i punktualne zebranie.

× Z Koła Starszych i Podstarszych. Wczoraj o godzinie 8 wieczorem w lokalu Resursy Rzemieślniczej po dwutygodniowej przerwie odbyło się zebranie Koła Starszych i Podstarszych.

Przewodniczył na zebraniu prezes Koła p. M. Bawarski. Prócz członków Koła byli obecni dyrektor szkoły terminatorów prof. Tomaszewski, oraz ks. prefekt Kulesza. Na wstępie przewodniczący odczytał sprawozdanie z poprzedniego zebrania, a następnie prof. Tomaszewski zdał sprawozdanie z działalności szkoły, z którego wyjmujemy następn. dane: kursa zostały otwarte 7 października 1916 r.

Lekcje odbywają się 4 razy tygodniowo w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki. Wykładane są religja, język polski, arytmetyka, historia odczyta, geografia i przyroda.

Niezależnie od tego odbywają się lekcje śpiewu, a również lekcje gimnastyki, oraz czytanie cenniejszych utworów literackich, mające na celu wyróbenie dykcji.

Lekcje śpiewu, gimnastyki, dykcji, oraz zebrania niedzielne odbywają się specjalnie dla członków związku młodzieży rzemieślniczej — zwolenników idei Henryka Sienkiewicza, Stowarzyszenia liczącego 120 członków, a powstałego z inicjatywy Rady pedagogicznej.

Rada pedagogiczna kursów zorganizowała dotąd 8 uroczystości, a mianowicie obchód listopadowy w sali Resursy, obchód styczniowy w sali szkolnej i uroczystości Sienkiewicza w sali Resursy.

Na kursa uczęszcza w komplecie I-ym 68 uczniów, II-im 65, — III-im 47, ogółem 175 uczniów.

Przy kursach tworzy się obecnie biblioteka szkolna. Powstała ona z funduszu udzielonego przez Wydział Szkolny na kupno dzieł Sienkiewicza oraz dzięki ofiarności starszych zgromadzenia piekarzy, brukarzy i betoniarzy, co świadczy o zainteresowaniu się cechow.

Biblioteka liczy już 400 tomów. Na ostatnim posiedzeniu Rady Pedagogicznej postanowiono urządzić poświęcenie biblioteki w lokalu szkoły przy ulicy Średniej 19 w d. 25 b. m. o godz. 3 po poł.

Następnie ks. prefekt Kulesza wskazuje na pożytek urządzania zawodowych pogadarek.

Po omówieniu jeszcze kilku spraw charakteru wewnętrznego posiedzenie o 10 i pół wieczorem zamknięto.

Teatr i Muzyka.

Teatr Polski (Cegielniana 68)

W piątek, dnia 23 marca o godz. 7 i pół wiecz. „Dożywcio”, kom. w 3 aktach Hr. A. Fredry. Kreacja p. Ludwika Solkiego w roli Łatki wywołała wśród publiczności tak niebywały entuzjazm, że tłumy widzów wypełniają po brzegi salę, oczarowaną perlami humoru staropolskiego i genialnie wcieloną postacią Łatki.

W sobotę, dnia 24 marca o godz. 4 po poł. „10-ciu z Pawlaka”, rapsod rycerski z dzieł P. P. S. w 4 aktach J. Sulnickiego. Wieczorem o godz. 7 i pół pełen głębokiej psychologii i wstrząsających sytuacji dramat w 3 aktach St. Przybyszewskiego p. t. „Złote runo”, z p. L. Solkim w roli Rembowskiego.

W niedzielę, dnia 25 marca o godz. 3-ej (po cenach znizonych) pełen uczuć patriotycznych dramat w 5 aktach J. Słowackiego p. t. „Złota czaszka”, z p. Ludwikiem Solskim w roli tytułowej. Dramat ten będzie dla młodzieży niewyczerpanym źródłem wzruszeń głęboko rodzimych. Wiecz o g. 7 i pół komedia w 5 akt Moliera p. t. „Skapiec”, z p. Ludwikiem Solskim w roli tytułowej. — Niezwykle to widowisko, którego treścią jest humor nieśmiertelny, ściągając zawczasu tłumy publiczności do kasy teatralnej. Na scenie teatru Polskiego pod magicznym wpływem francuskiego miasta panuje weselość, pełna pogody wiosennej i słonecznych uśmiechów. Stylowe kostjmy i stylowe dekoracje dopełniają całości.

Podwieczorek na wpisy.

Miła niespodziankę sprawili publiczności organizatorzy niedzielnego podwieczorku artystycznego w sali Kursów Pedagogicznych.

Na bogaty i z gustem ułożony program złożyły się produkcje muzyczno-wokalne. P. Ewa Korczakowa wypowiedziała niezwykle śliny i piękny wiersz C. Norwida: „Fortepian Szopena” i Kasprowicza „Excelsior”; p. Loka Tempłowna odśpiewała „Stacha” — Kossobudzkiego i „Stąd pierwsze gwiazdy” — Karłowicza. Prof. Brandt przy akompaniamencie p. A. Lunika odegrał m. in. „Nokturn” — Chopina; atrakcją wczoru było melodyjne „Trio — D-moll” Arenskiego w wykonaniu p. Rachmanowej, prof. Brandta i dr. Kregczego.

Do urozmaicenia programu przyczyniła się i młodzież szkolna. P. Halina Semmelówna wykonała na skrzypcach przy akompaniamencie siostry swej Ireny „Rapsodie węgierską” — Hausera. Piosenki ludowe w stosownych strojach ludowych odśpiewały uczennice p. Paszkówny: pp. H. Strzelecka, T. Kołodziejczakówna, A. Konówna i M. Kemperówna. P. Jadwiga Poznańska wypowiedziała pięknie satyrę Rodocia: „Czy sąsiad czasem czyta” Powszechny aplauz zgrzeszonej publiczności zyskały sobie szkolne chóry i orkiestra pod batutą p. W. Kralkowskiego.

Wieczór artystyczny na korzyść niezamożnych uczniów.

Koło pomocy dla niezamożnych uczniów VII kl. zakładu naukowego p. H. Miklaszewskiej organizuje w srodę, 28-go marca wieczór artystyczny pod kierunkiem p. I. Barabaszowej i E. Korczakowej. Piękny cel, oraz staranne opracowanie artystycznej strony wieczoru spodziewać się może poparcia społeczeństwa.

Bilety nabywać można w uczelni, ul. Sienkiewicza № 61.

Kino-Teatry w Łodzi.

— Odeon (Przejazd 2). Dziś nowość „Wyznanie Olgi Orgińskiej” (spowiedź przed sądem). Nastrojowy dramat w 5 częściach z Heleną Leską w głównej roli. Obraz ten cieszył się nadzwyczajnym powodzeniem w Warszawie.

„Grand-Kino” (Piotrkowska 72). Dziś „W ciemną noc.” czyli „Odkupienie winy” wzruszający dramat ze słynną artystką Lilli Beck w roli głównej. Niezwykle zdjęcia zakamarków Kopenhagi w nocy.

Nad program: „Flirt z przeszkodami” i „Czary natury”.

Początek widowisk o 4-ej po poł.

„Casino” (Piotrkowska № 67). Dziś „Cierpienia miłości”, wielki dramat obyczajowy w 6-ciu aktach.

W głównych rolach występują słynna piękność Lotti Neuman i wszechświatowej sławy artysta Fr. Zelnik.

Wrażenia teatralne.

Teatr Polski.

Gościnne występy Ludwika Solkiego. „Skapiec”, komedia w 5 aktach, Moliera.

Molière, którego prawdziwe nazwisko brzmi Jan Baptysta Poquelin, jest właściwym twórcą komedji charakterystycznej.

W utworach swoich, w których z genialną umiejętnością podpatrywania ludzkich słabostek i ułomności oraz przepysznym humorem chłoszcze i wysmiewa świętoszków, bigotów lub przesadnych arystokratów, stwarza on postacie nieśmiertelne, jako typy, postacie, których imiona do dziś dnia są synonimami odpowiadających im cech charakteru, jak „artufo”, Harpagon, lub Georges Dandin np. Typy molierowskie są

ogólnoludzkimi, nie tracą jednak przez to swych cech francuskich, gdyż posiadała one zasadnicze linie swego charakteru określone na bardzo szeroką, wszech-narodową skalę, a zarazem są nawskroś francuskimi przez subtelne wykończenie szczegółów ich psychiki oraz przez doskonałe ujęcie dobrze znanego autorowi środowiska oraz warunków życia.

„Skąpiec” jest jednym z arcydzieł tego genialnego komedjopisarza, który świetnie zobrazował w nim wszystkie śmieszne i obrzydliwe zarazem strony owej może najwięcej poniżającej godność ludzką, ulomności.

P. Ludwik Solski w roli Harpagona oddał doskonale wszystkie cechy charakteru tego obłąkańca na punkcie swych pieniędzy; stworzył typ z wielką maestrią opracowany i wykończony do najdrobniejszych szczegółów. W jego grze Harpagon był na punkcie swej idee fixe wprost chorym człowiekiem, budzącym współczucie i obrzydzenie zarazem.

Publiczność ówocynie przyjmowała znakomitego artystę, dziękując mu za grę jego długo niemilknięcymi oklaskami.

P. Sokolska z wdziękiem zagrała rolę Elizy. P. Sachnowska w roli Frozyny dała dobrze podchwycony typ.

P. Orwidowa rolę Marianny zagrała bardzo poprawnie.

Ani p. Staszewski (Kleant), ani p. Woskowski (Walery) nie czuli się swobodnie we francuskich kostjumach, co widocznie odbierało im kontenans.

P. Machalski nie wyzyskał dostatecznie komizmu, zawartego w tak pysznej roli Jakóba, mimo, iż miał momenty zupełnie poprawne.

P. Samborski w epizodycznej roli komisarza zasłużył na wyróżnienie.

Sala była szczelnie zapełniona.
Cz. G.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielka Kwatera Główna, 22-go marca.

Wschódnia widowna wojny.

Front wojsk ks. Leopolda Bawarskiego.

Pod Zabereżina na wschód od Lidy, nasze kolumny atakujące przełaziły się na szerokości 4 km. przez czołowe rowy rosyjskie aż do drugiego stanowiska, zburzyły nocą urządzenia ochronne i powróciły z 225 jeńcami, 2 działami rewolwerowymi, 6 karabinami maszynowymi i 14 przyrządami do rzucania min.

Front wojsk generała - pułkownika arcyksięcia Józefa

oraz

Front wojsk generała-feldmarszałka Mackensena.

Front macedoński.

Ożywiła się akcja bojowa.

Wzgórza na północ od Monastyr, zyskane przez wojska nasze 20 marca, były wczoraj celem silnych ataków francuskich, które wszystkie chybiły celu. Podobne niepowodzenie odniosło słabe natarcie w wąwozie Seen.

Zachódnia widowna wojny.

Pomiędzy Lens i Arras po energicznym ogniu działowym doszło do utarczek oddziałów wywiadowczych. Na skrawku terenu po obu stronach Sommy i Oise starcia oddziałów czołowych miały przebieg dla nas pomyslny.

W pobliżu Chivres i Missy, na północnym brzegu Aisne, odrzucono bataljony francuskie.

Na lewym brzegu Mozy przy pomocy ognia, skierowanego na rowy nieprzyjacielskie, podtrzymano przygotowany atak.

Z wycieczek na linie nieprzyjacielskie w pobliżu kanałów Aisne — Marne, na północny-wschód od Verdun, pod St. Mihiel i na zachodnich stokach Wogezów, w dolinie Plaine nasze grupy bojowe przyprowadziły 40 jeńców.

Strącono 3 samoloty nieprzyjacielskie.

Samolot, prowadzony przez ks. Fryderyka Karola Pruskiego, nie powrócił z wycieczki nad linie nieprzyjacielskie, pomiędzy Arras i Peronne

(Wieczorny).

BERLIN. (Urzędowo). — Wielka Kwatera donosi 22-go marca wieczorem:

Prócz drobnych utarczek pomię-

Południowo-wschódnia widowna wojny.

Niema nic do doniesienia.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler, marszałek polny porucznik.

Komunikaty francuskie.

PARYŻ, 22 marca. — Urzędowo donoszą 21 marca wieczorem:

Na drodze Ham — St. Quentin utarczki pomiędzy kawalerją naszą, a oddziałami nieprzyjacielskimi.

Na wschodzie od Ham wojska nasze zdobyły pod koniec dnia wczorajszego w świetnym ataku zamek Savriellois i wieś Jussy, pomimo ożywionej obrony załóg.

Na południu od Chauny trzymamy w swym posiadaniu ogólną linję Ailette. Wszystkie odzyskane stanowiska są silnie umacniane.

Na północny i na północnym wschodzie od Salissons znowu posunęliśmy się znacznie w ciągu nocy

od Clastres i Montescourt. W okolicy tej nieprzyjacieli spowodował powódź. Liczne wsie położone przed naszą linją w okolicy St. Quentin stoja w płomieniach.

Na północy od Tregüier posunęliśmy się naprzód. Większość zdobytych wsi zupełnie zburzona.

Na wschodzie od Mozy załamały się w naszym ogniu liczne natarcia nieprzyjacielskie wykonane na drodze z Caionne.

Komunikaty angielskie.

LONDYN, 22 marca. — Główna kwatera donosi 21 marca:

Na południowym-wschodzie i na wschodzie od Peronne wojska nasze w ciągu ostatnich dwudziestu czterech godzin posunęły się szybko naprzód i doszły do punktów, położonych blisko o 10 km. na wschód od Somme. W okolicy tej obsadziliśmy znowu 40 wsi.

Pomiędzy Hurlu a Arras nieprzyjacieli rozpoczyna na niektórych punktach stawiać znaczny opór, lecz oddziały tylnie stale są wypierane z ich stanowisk. Pochód nasz trwa.

Rewolucja w Rosji.

Przedstawiciel partji robotniczej o programie nowej Rosji.

SZTOKHOLM, 22-3 — Współpracownik dziennika „Aftonbladet” rozmawiał w Torneo z jednym z najwybitniejszych przedstawicieli rosyjskiej partji robotniczej. Zdaniem jego należy wszystkim narodom, wchodzącym w skład Rosji, zapewnić wolność polityczną, społeczną i ekonomiczną.

Rewolucja będzie musiała jeszcze stoczyć ciężką walkę z żywiołami reakcyjnymi, dzierżącymi władzę w swych rękach. Nie ulega żadnej wątpliwości, że dwór i partja biurokratyczna skorzysta z wszelkiej sposobności dla odzyskania swych wpływów. Rosja musi być republiką. To jedno umożliwi powrót dawnych metod rządowych. Udział Kerenskiego w rządzie obecnym jest gwarancją w tym kierunku. Gdyby jednak rząd obecny chciał wchodzić w kompromisy, to będziemy go zwalczać tak samo bezwzględnie, jak rząd dawniejszy. Dla zreformowania olbrzymiego państwa rosyjskiego musimy jaknajprędzej zawrzeć pokój.

Wprawdzie niektórzy członkowie Dumy ożywieni są nienawiścią względem Niemiec oraz ideami panslawistycznymi, nie będą oni jednak mogli przeprowadzić swych planów wbrew woli narodu rosyjskiego. — Toczymy wojnę przeciw ciemnościom, nie przeciw innym narodom. Ale naród rosyjski bynajmniej nie ma ochoty zaciągania się w służbę kapitalizmu i imperjalizmu angielskiego, aby zniszczyć konkurencję ze strony Niemiec, które mają także samo prawo do rozwoju, jak każdy inny naród. Nie myślimy wcale naśladować francuzów w tym względzie i nie powtórzymy błędów, jakiego się Francja dopuściła za czasów rewolucji. Jej ówczesna polityka zaczęła się prowadzić do zaborów i zakończyła się wprowadzeniem dyktatury wojskowej i powrotem starego systemu rządowego. Chcemy żyć w spokoju i w przyjaźni z naszymi sąsiadami. Rosja rewolucyjna będzie państwem pokojowym, nie zaś państwem wojennym.

„Mikołaj Romanow”.
BERLIN, 22-3 — Donoszą z Kopenhagi, że dzienniki petersburskie nazywają byłego cesarza już tylko „Mikołaj Romanow”.
Mottoch domaga się śmierci cary.

AMSTERDAM, 22-3. — Korespondent „Timesa” donosi z Petersburga iż widział pochód, złożony z ludzi niższych warstw społecznych. Tłum niósł czerwone chorągwie z napisami: „Wolność krajowi, śmierć arystokratycznym! Śmierć carowej!”. Gdy rozeszła się pogłoska, iż carowa wraz z rodziną znajduje się w pałacu Taurydzkim, wzburzony tłum domagał się głowy carowej, oraz byłych ministrów.



Gromadzenie i przetrzymywanie

gotowizny w domu

jest głupie z powodu niebezpieczeństwa zgubienia i straty odsetek,

bezczelowe, ponieważ w ciągu 21 pół-letniego trwania wojny zdobyto niezawodny dowód, iż w razie potrzeby można zawsze mieć pieniądze wzamian za pożyczkę wojenną,

szkodliwe dla ogółu, ponieważ wrogowie nasi z trwożliwości słabych zawsze ponownie czerpią nadzieję zawojowania nas.

Co stąd wynika?

mądrze, przezornie i korzystnie postępuje tylko ten, kto wszystkie swe pieniądze lokuje w pożyczce wojennej.



dzy Somma i Aisne, o żadnych szczególnych wydarzeniach nie doniesiono.

Pierwszy Generał-Kwaternistrz Ludendorff.

Komunikat austriacki.

WIEN, (Urzędowo). 22 marca:

Wschódnia widowna wojny.

Nad Berezyną oddziały nasze natarły aż na drugą linję rośjan i powróciły z jednym oficerem i 226 szeregowcami wziętymi do niewoli, oraz z 2 działami rewolwerowymi, 6 karabinami maszynowymi i 14 przyrządami do rzucania min.

Natarcia nieprzyjacielskich oddziałów ochotniczych załamały się wszędzie, gdzie tylko usiłowano je przeprowadzić.

Włoska widowna wojny.

Niema nic do doniesienia.

Mikołaj II będzie mieszkał w Kopenhadze.

BERLIN, 22.3. — W Kopenhadze ogólnie przypuszczają, że w przyszłości Mikołaj II-gi będzie mieszkał w Kopenhadze.

Zamachy na cesarową rosyjską.

BAZYLEA, 22.3. „Basler Anzeiger“ dowiaduje się z Petersburga, że w miesiąc po zamordowaniu Rasputina dokonano zamachów na cesarową. Podczas wizyty w szpitalu w Carskim Siole dano do niej 5 strzałów rewolwerowych. W zamachu uczestniczyło 12 oficerów, którzy uknuli sprzysiężenie pod wpływem cesarzowej wdowy. Księcia Dolgorukiego, który strzelał, powieszono; innych rozstrzelano. Cesarzowa otrzymała ranę w ramię.

Duchowieństwo po stronie rewolucjonistów.

SZTOKHOLM, 22.3. Z Petersburga donoszą: Duchowieństwo rosyjskie przyłączyło się do rewolucjonistów. Według informacji „Stockholms Tidningen“, ober-prokurator Synodu usunął ze stanowisk metropolitę Pitirima, biskupa petersburskiego Makarego i biskupa moskiewskiego Izydora.

Odezwa komitetu robotniczego.

KOPENHAGA, 22.3. „Berlingske Tidende“ dowiadują się z Haparandy: Według wiadomości otrzymanych tu z Petersburga, odezwa wydana przez komitet robotniczy wywołała zaniepokojenie. Odezwa żąda wywłaszczenia majątków cesarskich, klasztornych i szlacheckich i rozdzielenia ich między włościan, wprowadzenia 8-10 godzinnego dnia pracy, wystąpienia wspólnego z proletariatem krajów walczących przeciw ciemnościom i szybkiego ukończenia wojny.

Codziennie zebrania ministrów.

ROTTERDAM, 22.3. — Londyński „Times“ dowiaduje się z Petersburga, że Rada ministrów odbywa codziennie zebrania w ministerjum spraw we-

wewnętrznych. Wszyscy ministrowie pełnią swe urzędy. Komitet wykonawczy Dumy mianował we wszystkich guberniach swoich komisarzy.

„Za sześć tygodni pokój!”

SZTOKHOLM, 22.3. W jaki sposób rewolucja rosyjska działa na front rosyjski, dowodzi fakt, iż na froncie północno-zachodnim nad rosyjskimi rowami ochronnymi ukazały się szylidy z napisami: „Nie strzelajcie kochani bracia! Za sześć tygodni będzie pokój!” Coraz bardziej okazuje się, iż rewolucja rosyjska zamienia się w ruch socjalistyczny.

Odezwa Gorkija do emigrantów.

BERLIN, 22.3. — Donoszą z Genuwy, że emigranci rosyjscy w Paryżu i Nicei postanowili wrócić do kraju.

Podczas zebrania emigrantów rosyjskich w Paryżu, nadszedł telegram od Gorkija, głoszący: „Wracajcie wszyscy!”

Rząd rewolucyjny potwierdza wolność Finlandji.

SZTOKHOLM, 22.3. — Petersb. Ag. Tel. donosi, iż rząd tymczasowy ogłosił manifest potwierdzający w pełni konstytucję finlandzką i zarządzający całkowite jej zastosowanie. Manifest w dalszym ciągu przyznaje wszystkim finlandzkim skazańcom politycznym szeroką amnestję oraz zarządza zwołanie sejmiku finlandzkiego w najbliższym czasie

Telegramy własne.

(Z ostatniej chwili).

Ribot o Mikołaju.

GENEWA, 22.3. (W. A. T.) — Pisma ljońskie podkreślają następujące miejsca w mowie Ribota „car był zawsze wiernym przyjacielem Francji i jutro będzie nim znowu. Car Mikołaj — winniśmy mu to przyznać — wypełnił święte ostatnie polecenie swego ojca być z Francją zarówno podczas pokoju jak i wojny na dobrej stopie“.

Dnia 22 b m. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu moja najukochańsza żona, matka, babka, teściowa

S. p. Weronika Jabłońska

przeżywszy lat 65. Wyprowadzenie zwłok nastąpi 24 b m. o godzinie 3 po południu z domu żałoby przy ulicy Konstantynowskiej № 48 na stary cmentarz katolicki. O czym zawiadamia krewnych i znajomych, pogrążona w głębokim smutku

Rodzina.

Prawica gorąco oklaskiwała, gdy Ribot dodał: „Spodziewać się należy, że nowi mężowie stanu będą umieli uniknąć zbytecznych aktów gwałtu“.

Robotnicy wracają do pracy.

HAGA, 23.3. W.A.T. — „Amsterd. Bl.“ donosi z Petersburga:

Związek posłów rewolucyjnych i żołnierzy uchwalił 1170 głosami przeciw 30, aby robotnicy natychmiast wznowili pracę w fabrykach. Minister spraw wewnętrznych codziennie konferuje z ambasadorami ententy, co dowodzi, iż nowy rząd został uznany przez mocarstwa koalicji.

Pierwsze zadania nowego rządu.

HAGA, 23.3. W.A.T. — Do „Lok. Anz.“ donoszą z Petersburga: Prezes ministrów, ks. Lwow, oświadczył, iż pierwszym zadaniem nowego rządu jest organizacja władz miejscowych i przywrócenie w kraju niezbędnego porządku. Po skutecznieniu tego, rząd będzie mógł ogłosić dokładny program. O wznowieniu prac parlamentarnych niema na razie co myśleć.

Dwa filary Rosji.

GENEWA, 22.3. W. A. T. Jedna z rosyjskich agencji informuje, że W. Ks. Mikołajewicz polecił telegraficznie ks. Lwowowi, aby tenże zaprowadził spokój w kraju i postarał się o wznowienie regularnej pracy w warsztatach wojennych. On zaś sam — podejmuje się utrzymać dyscyplinę i porządek w armji.

Kto był wewnętrznym wrogiem Rosji.

SZTOKHOLM, 23.3. WAT. „Lok. Anz.“ dowiaduje się: Coraz bardziej przybiera wiadomości dowodzących, iż większość ofiar rewolucji rosyjskiej stanowią policjanci, a zwłaszcza oficerowie.

„Stockholms Tidningen“ dowiaduje się z Haparandy, że pociąg przychodzący na szwedzką granicę, był rewidowany w Uleaborgu i Torneo przez wyższych urzędników wojskowych. W dniu wczorajszym aresztowano w Uleaborgu 6 oficerów i jednego pułkownika. W Torneo uwięziono naczelnika straży granicznej. Ponadto aresztowano jeszcze 4 oficerów.

Pisma fińskie donoszą, iż w Kronstadtzie przed zawiadomieniem delegacji dumskiej został zamordowany przez żołnierzy — znany z wojny rosyjsko japońskiej admirał Virel. Również i przybywający z Petersburga podróżni twierdzą, iż gniew narodu zwraca się w głównych objawach przeciw żandarmerji i oficerom.

Wobec czego jak donosi „Stockholms Dagbl.“ rząd tymczasowy wydał — proklamację do wojska, w której nawołuje do obrony kraju i w tym celu doradza uspokojenie i utrzymanie porządku, aby nie zapomniano iż kraj wyteża wszystkie siły, w celu zaopatrzenia armji we wszystko, co tylko może się przyczynić do zwycięskiego zakończenia wojny.

Kto ryzykuje ten wygrywa

Wielka Hamburgska Loteria Państwowa.

Kolosalne szanse przedstawia Hamburgska Loteria Państwowa której ciągnięcie wkrótce nastąpi.

MILJON MAREK

jest ew. największą główną wygraną, również następujące:

Mk. 900.000, 890.000, 880.000, 870.000, 860.000, 850.000 i t. d. specjal. Mk. 500.000, 300.000, 200.000, 100.000 i t. d.

Największe wygrane w 1 do 7 kl. są ew. Mk. 50.000, 60.000, 70.000, 80.000, 90.000, 100.000

Losy pierwszej klasy wysyłam po cenie urzędowej.

Mk. 250	Mk. 5 —	Mk. 10 —
114 losu	112 losu	za 111 losu

Tabelki oraz wygrane wysyłam natychmiast po każdym ciągnięciu. Plany oficjalne załączone są bezpłatnie

Poleca się zamawianie kilku losów, gdyż szanse wygrania, wów czas są daleko znaczniejsze. Kilientom moin już siedmiokrotnie wypłaciłem wielkie premje, ostatnio 2 razy w ciągu jednego roku również wygraną 500.000. Po nieważ losy są bardzo poszukiwane i szybko rozchwytywane, poleca się jaknajwcześniejsze zamawianie, najpóźniej do 20 kwietnia

Jos. Damman, Hamburg,
Königstr. 15-19.

Firma założona w 1851 r. najstarsza i najlepiej znana kolektorka główna.

Należność najlepiej przek. poczt. (ust. koszt. 15 fen), sub-kolektorki, którzy by się podjęli sprzedać losów na dogodnych warunkach za pewną prowizję — mogą się natychmiast zgłosić.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 26 Kwietnia 1917 r. o godz. 3-iej po południu odbędzie się

Zwyczajne Ogólne Zebranie

członków Towarzystwa, w domu przy ulicy Średniej pod nr. 427/19.

Porządek dzienny pomienionego zebrania obejmuje:

- 1) Sprawozdanie Dyrekcji za rok finansowy 1915/1916,
- 2) Projekt do etatu na rok finansowy 1916/1917,
- 3) Wniosek Władz Towarzystwa, w przedmiocie opłat części rat, w stosunku na umorzenie kapitału, listami zastawnymi nie wylosowanymi, wypuszczenia w obieg listów zastawnych 50 rublowych i odsunięcia terminu losowań listów zastawnych na 2 miesiące przed terminem zapłaty.
- 4) Wybór 2-ech Dyrektorów, w miejsce wychodzących po 3 letniej kadencji Edwarda Herbsta i Maurycego Sprzączkowskiego.
- 5) Wybór jednego Zastępcy Dyrektora, w miejsce Aleksandra Walfisza.
- 6) Wybór 3-ech członków Komitetu Nadzorczego, w miejsce: Dawida Landego, Leona Jezierskiego i J. A. Wolanka.

Na powyższe zebranie Dyrekcja zaprasza wszystkich członków Towarzystwa, to jest osoby, które otrzymały pożyczki w listach zastawnych, o ile tymże służą prawo swobodnego rozporządzania swoim majątkiem. Wspólnicy nieruchomości, obciążonych długiem Towarzystwa, mogą upoważnić jednego z pośród siebie do uczestniczenia i głosowania na ogólnym zebraniu. Za małoletnich, usamowlonionych, chorych umysłowo i pozostających pod upadłością, prawo głosu na ogólnym zebraniu służy ich opiekunom i kuratorom. Sprawozdania Dyrekcji za rok ubiegły dostarczone będą stowarzyszonemu w swoim czasie, bilety zaś weślia przesłane zostaną tym tylko z nich, którzy są wyłącznymi właścicielami nieruchomości. Upoważnienia do głosowania w dniu ogólnego zebrania przyjmowane nie będą.

MYDŁO wyborowe od Rb. 1 funt

KARBID 32 k. funt. u

Szmalewicza, Łódź, Południowa 8.

! Ważne dla handlujących !

Najtańsze źródło!

Korzystajcie z okazji!

Z powodu likwidacji interesu nabyć można **bardzo tanio** różne **resztki** Szewiotu. Bostonu, Aloagi, odcinki na męskie i damskie ubrania i okrycia, także różne cagły, towar na bluzki, barehany letnie i zimowe jak również chustki. **Łódź, ul. Włodzka 40, m. 10 front, II piętro na prawo. Ceny stałe.**

Sprzedam

Szafę mahoniową.

Łóżko mahon. rozbieg. aszynę do szycia

Singera.

Tornister uczniowski.

Stolik kuchenny

i rozmaita damską garderobę i in. rzeczy.

Południowa 24,

stróż wskaże.

OGŁOSZENIA DROBNE:

AIAIAIAIA! Mebli olbrzymi, wybór nowych, okazjnych stołowe, sypialne, salony, biurka, biblioteki, szafy, otomany, łóżka metalowe, krzesła gęste. Wobec zastój sprzedaje po cenach własnych i niżej. Magazyn Mebli Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska № 116 I piętro front 10

Anton Stańczyk zgubił paszport niemiecki, wydany w gminie Nieszków

Helena Strugańska zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi

Józef Mizerek zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi

Jota Peleman zgubiła paszport niemiecki, wydany z Pabianic.

MEBLE stołowe sypialnia dębowa kuchenne urządzenie sprzedam po cenie kosztu. Orla 23 stolarnia

Magle prawie nowe zaraz do sprzedania. Wiadomość Długa 4 w sklepie.

Potrzebne zielone podręczne, Wiadomość: Zachodnia 39-3

Potrzebne praczki do pralni Wiadomość: Zachodnia 32

Potrzebny zaraz zielony człowiek do prania męskiej garderoby, pierzeństwo ma taki, który już pracował w pralni. Pralnia Chemiczna Piotrkowska 116

PAGNE pobierał konwersacji francuskiej lub niemieckiej wzmiał za lekcje muzyki. Łaskawe oferty proszę składać w administracji Kurjera Łódzkiego pod „Konwersacja“

Przyjmuję do odgrzewania rury wszelkie oraz filerowe. Wiadomość u ślusarza Suleckiego. Zielona 48, albo u gospodarza tegoż domu H. Kasuszynier.

Potrzebny nakładca, lub nakładczka i chłopiec do posyłek, Średnia 5, drukarnia.

Potrzebny służący z dobrmi świadectwami do doktora, Zielona 8.

Szafad nasion świeżo otworzony Leona Kotackowskiego Piotrkowska 83, przy kwiaciarni.

Służąca lepsza, rzetelna-potrzebna. Główna 17 m 2

Sprzedam prosiaki 3 miesięczne i starsze. Wiadomość: ul. Brzezińska № 104 m. 29

UCZEN szkoły technicznej udziela korepetycji w zakresie ślednioklasowego kursu: matematyki, algebry, geometrii, fizyki, chemji i trygonometrii. Oferty pod „Uczeń“ proszę kładac w administracji „Kurjera“.

Udziałem lekcji muzyki na skrzypcach i flecie Ceny niskie. Przejazd № 67, III piętro, godziny lekcji od 1 do 2 i pół lub od 5 i pół do 6 i pół wieczór.

W tramwaju zgierskim zostawiono koszyk, zawartość: dwa niemieckie paszporty. 1) wydany w Łodzi na imię Kazimierzy Sitarek i Józefy Sitarek, wydany w gminie Włotnia, jedna para bucików, fartuch, serwetki, chleb i dwa listy. Łaskawy znalazca zechce odnieść na ul. Brzezińska 62-49

W kompletach udziela lekcji łaciny i matematyki. Płaca miesięczna 4 rub. Adres: Nawrot 35 (dom rogowy) mieszkania 13 (u dentysty)

Zaginiony dowód № 12049 Odkładu I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Zachodnia 31